

## Perswazyjność operatorów argumentacyjnych w języku polskim i ukraińskim na przykładzie przemówień prezydenckich: analiza funkcjonalna i prozodyczna

### **Persuasivität argumentativer Operatoren in polnischer und ukrainischer Sprache am Beispiel von Präsidentenreden: eine funktionale und prosodische Analyse**

Ziel des Artikels ist es, die Reden der Präsidenten von Polen und der Ukraine zu analysieren. In dem Beitrag werden die sogenannten argumentativen Operatoren untersucht, die auf der metatextuellen Sprachebene eine wichtige Überzeugungsfunktion zu realisieren haben. Der Hauptzweck dieser Analyse ist es, die Verwendung argumentativer Operatoren in Bezug auf ihre überzeugenden Eigenschaften in den Neujahrsreden 2018 der beiden Politiker zu vergleichen. Im Einzelnen wurden Textfunktionen und prosodische Eigenschaften von Operatoren analysiert.

**Schlüsselwörter:** Polnisch und Ukrainisch, Operatoren, prosodische Phonetik

### **Persuasiveness of Argumentative Operators in Polish and Ukrainian on the Example of Presidential Speeches: Functional and Prosodic Analysis**

The aim of the article is to analyze the speeches of the presidents of Poland and Ukraine. This article is about specific words, called argumentative operators, which have an important persuasive function at the metatextual level of language. The main purpose of this text is to compare the use of argumentative operators for their persuasive properties in the New Year's speeches from 2018 of both politicians. The textual functions and prosodic properties of operators have been analyzed.

**Keywords:** Polish and Ukrainian language, operators, prosodic phonetics

**Authors:** Olga Kowalczyk, University of Wrocław, ul. Pocztowa 9, 53-313 Wrocław, Poland, e-mail: [olga.kowalczyk@uwr.edu.pl](mailto:olga.kowalczyk@uwr.edu.pl)  
Anna Rogala, University of Wrocław, Pl. Nankiera 15b, 50-140 Wrocław, Poland, e-mail: [anna.rogala2@uwr.edu.pl](mailto:anna.rogala2@uwr.edu.pl)

Received: 2.9.2019

Accepted: 12.10.2019

## 1. Część teoretyczna

### 1.1 Informacje wstępne: rola i cechy języka w dyskursie polityki / operatory – definicja terminu oraz znaczenie w badaniach językoznawczych

Język w dyskursie polityki stanowi w pierwszej kolejności narzędzie konstruowania jej rzeczywistości: nastawiony jest na realizację celów władzy i umacnianie jej pozytywnego wizerunku w oczach obywateli. Nie powinno dziwić zatem, że za jedną z cech

dystynktywnych języka używanego przez polityków na płaszczyźnie życia publicznego uznaje się perswazyjność (Zaleska 2008: 258). Pojęcie to definiujemy za Piotrem Lewińskim jako „usiłowanie uzyskania realnego wpływu na sposób myślenia lub postępowania odbiorcy, jednakże nie drogą bezpośredniego rozkazu, lecz metodą pośrednią, poprzez podporządkowanie założonemu celowi wszystkich pozostałych zachowań komunikacyjnych, które odbiorca byłby w stanie zrozumieć i właściwie zinterpretować” (Lewiński 2001: 285).

W ujęciu gramatyki komunikacyjnej język operuje trzema odrębnymi płaszczyznami sensu: ideacyjną (przedstawieniową), interakcyjną oraz tekstową (Awdiejew/Habrajska 2006: 11). Poziom ideacyjny pozwala na rozpatrywanie tego, o czym nadawca mówi: między nim a odbiorcą tworzy się wspólny obraz świata. Umożliwia to niezależny i obiektywny odbiór sensu wypowiedzi. Poziom interakcyjny eksponuje cel wypowiedzi i sposób jego realizacji: istotne jest, po co nadawca mówi. Charakteryzuje się subiektywizmem i kontekstowością. Poziom tekstowy obejmuje kwestię tego, jak (w jakiej formie) nadawca przekazuje informację – analizie poddane są różne sposoby wyrażania tej samej ideacyjnej treści. Na każdej z tych płaszczyzn tekst może pełnić funkcję perswazyjną, co przejawia się w doborze odpowiednich językowych środków (Habrajaska 2005: 96). Środki te dzielą się na pełnoznaczące, czyli nazywające dane fragmenty rzeczywistości oraz niepełnoznaczące i niesamodzielne, których główna rola polega na modyfikowaniu znaczeń tych pierwszych. Doprecyzowując, jednostki te nie wnoszą do wypowiedzi żadnych nowych sensów, ale zmieniają wydźwięk pozostałych przytaczanych przez nadawcę elementów (Awdiejew/Habrajska 2006: 11). Za Aleksym Awdiejewem i Grażyną Habrajaską określamy te niepełnoznaczące językowe środki jako operatory, których podstawowe funkcje wyrażają się w sposobie oddziaływania na jednostki pełnoznaczące, a sposób tego oddziaływania zależy od poziomu języka, w którego ramach występują i są analizowane.

Wydawałoby się, że język polityków operuje przede wszystkim sensem ideacyjnym: prezentują oni odbiorcom fragment swojej rzeczywistości politycznej w taki sposób, aby jawił się on jako obiektywny; niezależny od sposobu postrzegania świata. Polityczny mówca niejednokrotnie pragnie także nadać swoim przemowom znamiona interakcyjności, insynuując, że jego odbiorca jest równym mu uczestnikiem komunikacji, do którego należy zwracać się indywidualnie z uwzględnieniem pełnego kontekstu zaistniałej sytuacji. W istocie jednak to płaszczyzna tekstowa stanowi najszersze pole do działania dla polityków, zwłaszcza tych wysoko usytuowanych. Największą sztuką nie jest bowiem dostosowywanie argumentów odpowiednio do audytorium, lecz przekazywanie ich w taki sposób, aby odbiorca nie odczuwał próby manipulowania nim. Proces przekonywania audytorium do wygłaszanych tez zyskuje na skuteczności dopiero wówczas, kiedy prezentowane treści są przez mówcę odpowiednio uporządkowane, a najważniejsze jej elementy umiejętnie uwypuklone. Dlatego też wychodzimy z założenia, że to właśnie na poziomie tekstowym najpełniej realizują się techniki per-

swazji rozumianej jako pośredni sposób przekonywania do swoich racji. Wywieranie wpływu na słuchaczy na tym poziomie odbywa się za pomocą takich operatorów, które wzmacniają sens przytaczanych treści, dodając im wiarygodności, tym samym ułatwiając odbiorcom ich akceptację. Te leksykalne sygnały ważności tekstu, innymi słowy „wzmacniacze argumentacji”, nazywamy operatorami argumentacyjnymi.

## 1.2 Cel artykułu / materiały źródłowe

Celem artykułu jest porównanie użycia operatorów argumentacyjnych pod kątem ich perswazyjnych właściwości w wypowiedziach polityków na gruncie języka polskiego i ukraińskiego. Analizie zostały poddane zarówno funkcje tekstowe, jak i właściwości prozodyczne operatorów, autorki badań wychodzą bowiem z założenia, że zarówno jedne, jak i drugie stanowią nośniki siły perswazyjnej wzmacniającej wydźwięk następujących po nich treści.

Materiału dostarczyły przemówienia wygłoszone z okazji Nowego Roku przez ówczesnych prezydentów Polski i Ukrainy – Andrzeja Dudę i Petra Poroszenkę<sup>1</sup>. Dla porządku warto podkreślić, że obie przemowy pochodzą z roku 2018. Dobór materiału podyktowany był chęcią zestawienia tekstów jednolitych czasowo, treściowo, a także tożsamy pod względem politycznej roli mówcy, aby jedyną znaczącą różnicę pomiędzy dwoma tekstami stanowiła narodowość nadawcy i odbiorcy oraz używany przez nich język.

Nie bez przyczyny wybrano do niniejszej analizy przemówienia pozornie wolne od politycznych intencji. Mogłoby się bowiem wydawać, że krótkie wystąpienia podyktowane chęcią złożenia noworocznych życzeń pozbawione są perswazyjnych technik i są jedynie czysto okazjonalnym zastosowaniem grzecznościowych zwrotów. Warto jednak przyjrzeć się bliżej definicji tego gatunku. Anna Wierzbicka charakteryzuje życzenia za pomocą następującej eksplikacji: *Życzę ci Z – chcę, żebyś miał Z, wiedząc, że nie mogę tego spowodować, mówiąc to, mówię: chcę dla ciebie Z* (Wierzbicka 1973: 201). Od głowy państwa z góry zakłada się jednak, że na wygłaszane życzenia może i powinien mieć on realny wpływ. Nawet w przypadku wypowiedzianych najbardziej banalnej frazy w rodzaju *życzę szczęścia* jej odbiorcy oczekują, że prezydent jest w stanie spowodować zmiany sprzyjające szczęściu obywateli i dlatego też pełniący taką funkcję mówca musi zdecydowanie ostrożniej dobierać słowa życzeń, kiedy kieruje je do narodu, niż kiedy dzieli się nimi z krewnymi bądź przyjaciółmi. Przeprowadzone badania mają wykazać zatem, czy tekst, którego cel pozornie jawi się jako chęć prostego wyrażenia tego, czego nadawca pragnie dla swego odbiorcy, w sytuacji, kiedy jego nadawcą jest prezydent, a odbiorcą naród, zbudowany został na podwalinach wyjątkowo dobrze zakamuflowanych perswazyjnych środków.

<sup>1</sup> Przemówienie Andrzeja Dudy. 31.12.2018 r. <https://www.youtube.com/watch?v=7Kd7drp-dwqc>, data dostępu: 2.2.2019; Przemówienie Petra Poroszenki. 31.12.2018 r. <https://www.youtube.com/watch?v=9R49X5VjMZ8>, data dostępu: 2.2.2019.

### 1.3 Metodologia badawcza

Metodą analizy zastosowaną na potrzeby niniejszej pracy jest metoda komparatywna. Zdaniem Wiary Małdziejewej (za Arturem Tworkiem) badania porównawcze wykraczają poza analizę jedynie strictly językowych elementów i odnoszą się również do kwestii szerszych. W tym wypadku szerszą kwestię oznacza stopień efektywności osiągnięty poprzez zastosowanie operatorów argumentacyjnych. Metoda ta zakłada analizę dwóch języków za pośrednictwem tzw. tertium comparationis, czyli neutralnej dla wszystkich języków podstawie porównania (Tworek 2004: 254–256). W naszych badaniach tertium comparationis stanowią właśnie operatory. Jednostki te mogą się różnić formalnie w zależności od badanego języka, ale ich funkcja, w tym przypadku funkcja perswazyjna, jawi się jako tożsama.

### 1.4 Operatory argumentacyjne – typologia

Próba wyodrębnienia tych wspierających stosowaną argumentację jednostek i stworzenia ich funkcjonalnej typologii zaprezentowana została przez jedną z autorek niniejszej pracy w artykule „Operatory argumentacyjne, czyli retoryczne środki perswazji” (Rogala 2019). Typologię tę opracowano na podstawie funkcjonalnego podziału operatorów dokonanego przez Awdiejewa i Habrajską. W pierwszej kolejności wyodrębniają oni operatory ideacyjne, interakcyjne oraz tekstowe, a następnie spośród każdej grupy wydzielają także metaoperatory perswazji. Oznacza to, że nie każdemu operatorowi tekstowemu są oni skłonni przypisać perswazyjne właściwości. Niniejsze badania wykazują jednak, że w istocie każda jednostka służąca porządkowaniu i hierarchizowaniu wypowiedzi stanowi wyjątkowo subtelną technikę perswazji, którą mówca posługuje się w mniej lub bardziej zamierzony sposób. Dlatego też funkcje niektórych spośród wydzielonych przez badaczy gramatyki komunikacyjnej jednostek sprecyzowano bądź poszerzono o opis dodatkowych, wcześniej niedostrzeżonych właściwości, istotnych dla sąsiadującego z nimi argumentu z punktu widzenia perswazji.

W tym miejscu chciałybyśmy zaznaczyć, że nie wszystkie spośród analizowanych typów operatorów wystąpiły u obydwu mówców. Wyodrębnienie przykładu operatorów występujących tylko w jednej z przemów; równoznaczne jest z tym, że w drugiej nie wyodrębniono tego typu jednostki. Wszystkie operatory zostały w przytaczanych przykładach wyróżnione graficznie tłustym drukiem.

### 1.5 Prozodia – założenia teoretyczne

W artykule analizie poddano także prozodyczne cechy wyszczególnionych operatorów. Prozodię autorki artykułu rozumieją jako „ogół brzmieniowych właściwości języka charakteryzujących sylaby lub ciągi sylab i wyrazów w toku wypowiedzi” (Dubisz 2004). Do podstawowych cech kształtujących prozodyczną strukturę języka należą różnice głośno-

ści i tempa mówienia zachodzące między następującymi po sobie segmentami wypowiedzi, które odnoszą się do subiektywnych słuchowych wrażeń odbiorcy mowy (por. Dukiewicz/Sawicka 1995: 73). W przypadku prozodycznego wyróżnienia operatora, autorki zwracały uwagę na to, czy pada na niego tzw. akcent fokusowy lub kontrastowy, których funkcją jest podkreślanie istotnej części wypowiedzi z punktu widzenia nadawcy (Tworek 2012: 223–228). Koncentrowano się również na tym, czy wprowadzenie danego operatora argumentacyjnego wiąże się z zastosowaniem przez mówcę pauzy podnoszącej znaczenie wypowiedzianych przed nią lub po niej słów poprzez wydłużenie czasu na ich przyswojenie. Na podstawie poczynionych spostrzeżeń dokonano próby odpowiedzi na pytanie, czy prozodyczne właściwości operatorów argumentacyjnych (bądź ich brak) w jakimkolwiek stopniu przyczyniają się do wzmocnienia ich perswazyjnych funkcji. Jak zauważa Jagoda Bloch, badaczka intonacji polskich wystąpień publicznych, elementy intonacyjne są istotne w komunikatach wygłaszanych w przestrzeni publicznej ze względu na fakt, że wpływają na relacje między rozmówcami. Mogą powodować bowiem, że sposób mówienia nadawcy będzie postrzegany w następujących kategoriach: zaangażowanie mówcy – brak zaangażowania; ważność zagadnienia – brak ważności; wiarygodność – brak wiarygodności<sup>2</sup>; szacunek do odbiorcy – brak szacunku (Bloch 2013: 70). Pytanie brzmi, czy nieideacyjne i niepełnoznaczące jednostki języka, jakimi są operatory, mogą takie postrzeżenie umacniać.

## 2. Część analityczna

### 2.1 Operatory oczywistości

Pierwszą wydzieloną grupę operatorów stanowią operatory oczywistości – innymi słowy argumenty „wszechwiedzy”. Za ich pomocą mówca wprowadza informacje, które uznaje za bezdyskusyjne zarówno ze swojego punktu widzenia, jak i z punktu widzenia audytorium. Do takich operatorów zaliczają się jednostki typu: *oczywiście; na pewno; po prostu; jak państwo wiecie / jak dobrze wiecie; wiadomo, że ...; jaki; który; to*. Nadawca nie pozostawia tutaj miejsca na polemikę; poprzedzając argument jednym z operatorów oczywistości, zakłada u odbiorców jej bezkrytyczne zaakceptowanie, nawet jeśli odbierana informacja jest dla nich nowa, niezrozumiała bądź sprzeczna z ich przekonaniem. Tego rodzaju operatory dostrzegalne są wśród kilku egzemplifikacji wykorzystanych na potrzeby niniejszego artykułu.

– *Це – чітка стратегія, якої неухильно дотримуємося  
протягом останніх п'яти років*<sup>3</sup>

(por. plik dźwiękowy 1, [linguistische-treffen.pl/en/issues/16](http://linguistische-treffen.pl/en/issues/16)).

<sup>2</sup> Mamy tutaj na myśli zarówno wiarygodność przytaczanych informacji, jak i wiarygodność samego mówcy.

<sup>3</sup> *To dokładnie taka strategia, której trzymamy się niezmiennie przez ostatnie pięć lat*. [wszystkie przekłady wypowiedzi Petra Poroszenki pochodzą od autorek tekstu].

Prezydent Ukrainy za pomocą jednostki *якої* odpowiadającej polskiemu zaimkowi względnemu *której/jakiej* rozwija zdanie główne w sposób blokujący rodzenie się wątpliwości ze strony odbiorców. Ponadto umacnia przytaczane słowa, posługując się kolejnym metatekstowym operatorem, mianowicie leksemem *це*, co w połączeniu z jednostką *чимка* jeszcze dosadniej uwiarygadnia przytaczaną treść. W języku polskim zwrot ten oznacza *to dokładnie* i stanowi połączenie operatora oczywistości (*to* taka strategia: oczywiście, że taka, o której mówię, a nie inna, którą mógłbym próbować przed wami zataić) z operatorem należącym do kolejnej wyodrębnionej grupy – operatorów ogniskowania (zob. punkt 2.2.). Jednostki takie jak *właśnie*, *dokładnie* czy *w ten sposób* dosadnie precyzują tok rozumowania. Używając ich, mówca stara się skoncentrować uwagę słuchaczy na wybranym punkcie wypowiedzi i na jego jedynej właściwej interpretacji. W zwrocie *Це – чимка стратегія, якої* wyróżniony prozodycznie zostaje komponent *чимка* (pol. „dokładna”). Mówca, kładąc akcent fokusowy na tenże operator, ułatwia odbiorcom skoncentrowanie się na najważniejszym elemencie wypowiedzi; najważniejszym, bowiem precyzującym to, że mówcy całkowicie i wyłącznie chodzi o tę strategię, o której mówi. Poprzez to jeszcze mocniej podkreśla słuszność podejmowanych działań gwarantujących sukces państwa i całego narodu. Brak prozodycznego wyróżnienia operatora *якої* także zdaje się wzmacniać perswazyjny wydźwięk całej tej wypowiedzi: kwestię tego, że owej strategii prezydent trzyma się niezmiennie od ostatnich lat nie należy w żaden prozodyczny sposób zaznaczać, ponieważ jakiegokolwiek zwrócenie uwagi słuchaczy na komponent *której* mogłoby pociągnąć za sobą rozważania z rodzaju: a czy byłyby momenty, w których nie trzymaliście się tej (w domyśle „najlepszej”) strategii?

Petro Poroszenko niejednokrotnie stosuje operator nadający wypowiedzianym treściom sens oczywistości:

– *Це вони гарантують нам тишу і спокій в цю новорічну ніч*<sup>4</sup>.

– *Це результат спільної нашої кроніткої праці*<sup>5</sup>.

W obu powyżej wskazanych wypowiedziach prezydent Poroszenko kładzie nacisk na operator *це*. W pierwszej egzemplifikacji pod akcentem fokusowym znajduje się cała fraza *Це вони* – wskazująca konkretne osoby, które gwarantują spokój i ciszę mieszkańców Ukrainy (zapewne chodzi o żołnierzy walczących z Rosją), i którzy zaśługują na dźwiękowe podkreślenie ich unikatowości; w drugim przypadku wyróżnione są cztery składniki: *Це результат спільної нашої*. Prezydent podkreśla przez to, że pewne sukcesy nie są wyłącznie dziełem pojedynczych jednostek, ale współpracujących ze sobą obywateli i władzy.

<sup>4</sup> *To oni* [ukraińscy żołnierze] są gwarantem ciszy i spokoju w tę noworoczną noc.

<sup>5</sup> *To rezultat naszej wspólnej i żmudnej pracy.*

W przemówieniu polskiego prezydenta nie udało się wyszczególnić operatorów oczywistości. Polityk wprawdzie posłużył się raz jednostką *oczywiście*, ale w kontekście komponentu uznawanego za podstawowy w ramach wypowiedzianych życzeń:

- *Osobom, które będą przeżywać w tym roku doniosłe osobiste wydarzenia:  
zawarcie małżeństwa, narodziny dziecka czy ważne egzaminy,  
życzę spokoju, optymizmu i oczywiście powodzenia.*

Formuła ta wprawdzie, ze względu na swój zrytualizowany charakter, nie stanowi nośnika perswazji, jednak mimo to warto zwrócić uwagę na jej prozodyczne cechy: operator oczywistości nie wyróżnia się brzmieniowo w żaden sposób. Następujący po nim podstawowy element życzeń zostaje delikatnie podkreślony poprzez wznoszący się rytm. Zabieg ten, w sytuacji wprowadzania dyskusyjnych opinii, wspomógłby próbę manipulowania odbiorcą: operatorów oczywistości z racji wprowadzania informacji rzekomo bezspornych, nie należy w żaden prozodyczny sposób wyróżniać, ponieważ operacje polegające na nadawaniu danym treściom bezdyskusyjnego kwalifikatora nie powinny wzbudzać u słuchaczy zainteresowania – mogłoby to doprowadzić do sprzeciwu z ich strony.

## 2.2 Operatory ogniskowania

Polski mówca zastosował jeden z operatorów ogniskowania w kontekście informacji o nadchodzących wyborach przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego, Sejmu i Senatu:

- W ten sposób każdy z nas tworzy niepodległe, bezpieczne i stabilne państwo*  
(por. plik dźwiękowy 2, [linguistische-treffen.pl/en/issues/16](http://linguistische-treffen.pl/en/issues/16)).

Fraza *w ten sposób* została wypowiedziana nieco zwolnionym tempem osiągniętym poprzez przeciągnięcie wymowy samogłoski [ɛ] w części *w ten*. Słychać też rytm opadający – opada on przy ostatnim elemencie frazy (*sposób*). Mimo prozodycznego wyróżnienia operatora, nie na niego pada akcent fokusowy – akcent ten pada na słowa charakteryzujące państwo. Element *ten* poprzez prozodyczne wyróżnienie ma podkreślić rangę takiego sposobu: tylko w ten sposób, nie w żaden inny, jest możliwe tworzenie niepodległego, bezpiecznego i stabilnego państwa.

## 2.3 Operatory serdeczności

Kolejną grupę tworzą operatory serdeczności. Są one włączane przez mówcę do wypowiedzi w celu zaakcentowania tego, że pamięta on nieustannie o swoich słuchaczach; traktuje ich z szacunkiem, co oddziałuje na ich sferę emocji, a w dalszej mierze wpływa na zjednanie sobie ich sympatii. Do takich operatorów zaliczają się jednostki adresatywne typu: *Moi mili, Szanowni Państwo* itp. Wśród nich można wydzielić także

operatory redukcji dystansu, np. *będziecie państwo mieli okazję ...*. Wspomagają one akceptację przytaczanych argumentów ze względu na pomniejszanie bariery powstającej podczas stosowania stylu oficjalnego.

Zarówno Andrzej Duda, jak i Petro Poroszenko posługują się zwrotem *Drodzy Rodacy* (ukr. *Дорогі співвітчизники*). Prezydent Polski ponadto użył oficjalnego operatora *Szanowni Państwo*, a prezydent Ukrainy redukującego nieco oficjalny ton *Drodzy Ukraińcy* (ukr. *Дорогі українці*). Obaj mówcy rozpoczynają swoje noworoczne orędzia od formuły *Drodzy Rodacy*, po której stosują znaczącą pauzę – zdaje się, że za jej pomocą dają oni odbiorcom czas na to, aby walory tego zwrotu mogły do nich przeniknąć. Ten sam prozodyczny zabieg stosują przy drugiej części życzeń, zaczynając ją słowami *Szanowni Państwo / Drodzy Ukraińcy*.

## 2.4 Operatory solidarności

Tożsamą kategorię pod względem pełnionej funkcji na płaszczyźnie argumentacji stanowią operatory solidarności. Za ich pomocą mówca nie tylko sygnalizuje, że jego słowa przez cały czas ukierunkowane są na odbiorcę, ale także włącza go w omawiane wydarzenia, plany. Taką rolę odgrywają wszelkie odmiany zaimka *my* (*nasz, nas*) i jego oficjalnego odpowiednika *państwo*. Leksem ten, poza informowaniem, że obiekt/sytuacja, którego/której dotyczy, odnosi się i do nadawcy, i do odbiorcy, dodatkowo sygnalizuje na gruncie argumentacji politycznej, że w obliczu zaistniałej sytuacji wszyscy są równi: wszyscy mają te same prawa bądź obowiązki, prezydent nie wywyższa się ponad pozostałych obywateli. Ten typ operatora został zarówno przez jednego, jak i drugiego mówcę wykorzystany kilkakrotnie.

Andrzej Duda:

- *Było to wielkie święto polskiej wolności i narodowej dumy, święto **nas** wszystkich.*
- *Spojrzymy na **nasze** dzieje jako na historię nieustępliwych, solidarnych starań o wolność, niepodległość i pokój.*

Petro Poroszenko:

- *Боротьба за незалежність **нашої** церкви тривала сотні років...<sup>6</sup>.*
- *Це – знак Божий, що у **нас, українців** точно усе буде добре<sup>7</sup>*  
(por. plik dźwiękowy 3, [linguistische-treffen.pl/en/issues/16](http://linguistische-treffen.pl/en/issues/16)).

Mówcy w żaden percypowany sposób nie wyróżniają w analizowanych wypowiedziach operatorów solidarności, co nadaje wypowiedziom wydzźwięk oczywistości: to, co dotyczy mnie, dotyczy także i was, jesteśmy przecież tacy sami. W tym miej-

<sup>6</sup> *Walka o niepodległość **naszego** kościoła trwała wiele setek lat...*

<sup>7</sup> *To znak od Boga, że z **nami** – **Ukraińcami** na pewno wszystko będzie dobrze.*



scu warto nadmienić, że w drugiej z wypowiedzi Prezydent Ukrainy, wypowiadając operator *точно* (pol. ‘na pewno’ / ‘z pewnością’), wyraźnie zwiększa głośność, a dodatkowo wprowadza go po efektownej pauzie. Na ten operator wyraźnie pada też akcent fokusowy. Wyróżnioną jednostkę, z racji tego, że odnosi się ona do wydarzeń przeszłych, kwalifikujemy do typu operatorów projekcji (zob. punkt 2.8.). Dźwiękowe wyróżnienie tego operatora w jeszcze większym stopniu sygnalizuje odbiorcom, że podjęta walka przyniesie w przyszłości zakładany efekt. Gdyby odnosił się on do wydarzeń minionych bądź aktualnych, traktowany byłby jako operator oczywistości i wówczas zapewne nie zostałyby w żaden prozodyczny sposób podkreślony. Jednak w wypadku, w którym mówca mówi o rzeczach, które się jeszcze nie wydarzyły, warto, aby ów element wypowiedzi został wyróżniony, ponieważ może dodatkowo spełniać funkcję uspokajająco-utwierdzającą.

Obaj mówcy uzyskują również tzw. „efekt solidarności” poprzez stosowanie pierwszej osoby liczby mnogiej dla wymienianych aktywności. Jak widać, operator wcale nie musi występować w postaci jednostki werbalnej, kryje się również w ramach kategorii gramatycznej. Polityczni przywódcy celowo sięgają po formę pierwszej osoby liczby mnogiej, chcąc nadać znamiona wspólnotowości wszystkiemu, co mówią i robią. Także ten perswazyjny chwyt nie został w żaden sposób brzmieniowo wyróżniony – jakiegokolwiek zabiegi prozodyczne w postaci zwiększania głośności czy przyspieszania mówienia przy wymianianiu „wspólnie dokonywanych” czynności mogłyby wywołać efekt sztuczności sugerujący, iż mówca tak naprawdę nie postrzega siebie jako części wspólnoty.

– Petro Poroszenko: *Ми нічого не прагнемо більше, ніж миру*<sup>8</sup>.

– Andrzej Duda: *Upamiętnimy także 450 rocznicę zawarcia Unii Lubelskiej oraz 15-lecie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej.*

– Andrzej Duda: *Dziękuję Państwu [...] za wspaniałą atmosferę tych dni, gdy podobnie jak w roku 1918, gromadziliśmy się pod biało-czerwoną flagą ...*

Warto tutaj zwrócić uwagę, że w ostatnim z powyżej przytoczonych przykładów, mimo zastosowania przez mówcę w ramach zwrotu adresatywnego operatora serdeczności w wersji oficjalnej (*Państwu*), dalszy fragment przemówienia odznacza się już stylem nieoficjalnym. Spełnia się on bowiem o wiele lepiej w postaci operatora solidarności niż w sytuacji, w której miałby zostać zastąpiony oficjalnym odpowiednikiem wymuszającym oddzielenie mówcy od audytorium (por. *gromadziliśmy się pod flagą*; ja i państwo gromadziliśmy się ... / *Nie pragniemy niczego bardziej od pokoju*; ja i państwo nie pragniemy niczego bardziej od pokoju).

<sup>8</sup> *Nie pragniemy niczego bardziej od pokoju.*

## 2.5 Operatory hierarchii

Następnym istotnym typem operatorów na metatekstowym poziomie argumentacji jest grupa jednostek hierarchii. Dzięki nim nadawca podkreśla te argumenty, które albo uznaje za najważniejsze czy wyjątkowo ważne, albo za mniej istotne, niewarte poświęcania im uwagi: *przede wszystkim, zwłaszcza, szczególnie, mniejsza o ...*. Tego typu operatory udało się wyekscerpować ze słów polskiego prezydenta:

*W 40 lat od pierwszej pielgrzymki Papieża Polaka do Ojczyzny oraz w 30-lecie przełomowych wyborów z dnia 4 czerwca 1989 roku, w szczególności pierwszych wolnych wyborów do Senatu, raz jeszcze spojrzymy na nasze dzieje jako na historię nieustępliwych, solidarnych starań o wolność, niepodległość i pokój*  
(por. plik dźwiękowy 4, [linguistische-treffen.pl/en/issues/16](http://linguistische-treffen.pl/en/issues/16)).

Słuchając noworocznego orędzia Andrzeja Dudy, można wychwycić interesujące z punktu widzenia prozodii zjawisko: operator hierarchii, w tym wypadku *w szczególności*, mimo pełnionej funkcji uwypuklania wybranych treści, sam w sobie w żaden sposób fokusowo uwydatniony nie został. Prezydent nie zaakcentował teź jednostki także przez wydzielenie jej znaczącymi pauzami. Akcent fokusowy wyraźnie pada na słowa następujące po operatorze hierarchii, mianowicie *pierwszych i wolnych*. Trudno stwierdzić, czy był to celowy, czy też podświadomy zabieg, z pewnością jednak był to zabieg wspomagający perswazyjność tekstu. Prezydent nie kładzie dźwiękowo nacisku przy wypowiedzianiu elementu informującego słuchaczy o dokonywanej przez niego hierarchizacji wypowiedzianych treści, tylko jednostek służących ich afirmacji. W sytuacji przytaczania bardziej dyskusyjnych treści (bardziej kontrowersyjnych obrazów), mówca w dyskretny sposób może ugruntowywać je w podświadomości swych odbiorców poprzez opatrzenie ich takim niewyróżniającym się prozodycznie operatorem informującym o ich wadze w hierarchii wszystkich przekazywanych argumentów.

## 2.6 Operatory utwierdzające

Operator *raz jeszcze* należy do typu operatorów utwierdzających. Kwalifikują się do nich również jednostki i zwroty takie jak: *kolejny, na przykład, pragnę dodać, po pierwsze ..., po drugie ..., po raz kolejny, jak itp.* Używając ich, mówca może podkreślać, jak wiele argumentów posiada na umocnienie i uwiarygodnienie swojej tezy (*po drugie ..., po trzecie ...*), albo za pomocą takiego operatora wywołuje efekt powtórzenia argumentu w celu zwiększenia szansy na jego przyswojenie i akceptację przez audytorium (*raz jeszcze spojrzymy na nasze dzieje ...* – autor sugeruje, że kiedyś już w taki sposób na nasze dzieje spojrzeliśmy), co w jednym i drugim wypadku potęguje sens wygłaszanej treści. Operator *raz jeszcze* został przez prezydenta mocno zaakcentowany: w odróżnieniu od operatorów hierarchii (zob. punkt 2.5), których wymowa nie powinna przykuwać uwagi słuchacza, operatory utwierdzające mają na celu dobitne pod-

kreślenie tego, że to, o czym mówi nadawca jest prawdą, ponieważ przytaczana przez niego sytuacja miała już kiedyś miejsce. Podczas jego wymawiania, prezydent nie tylko zwolnił tempo mówienia, ale również wprowadził pomiędzy elementy tego operatora pauzę nieco dłuższą od typowej dla niego pauzy potrzebnej do nabrania powietrza.

Za operator utwierdzający wygłaszany tekst poprzez potęgowanie jego znaczenia można uznać także jednostkę *jak*. Poniżej przytoczony fragment przemówienia prezydenta Polski uwidacznia te zwiększające intensywność argumentu właściwości:

*Także w roku 2019 przypomnimy sobie i światu  
jak wielki jest polski duch wolności.*

Komunikat ten pozbawiony jednostki *jak* (por. *Także w roku 2019 przypomnimy sobie i światu, że wielki jest polski duch wolności*) nie dość, że obniża perswazyjną moc wartościowanego wniosku, to dodatkowo pozostawia pole do dyskusji, czy w istocie duch ten może być określany jako wielki. Z racji tego, że operator ten potęguje znaczenie wprowadzanych po nim kwestii, należy oznaczyć go markerem prozodycznym. Z kolei z perspektywy mówcy wielkość polskiego ducha wolności nie powinna stanowić kwestii rodzącej jakichkolwiek wątpliwości u Polaków, dlatego też operator *jak* wyróżnia on tylko po prostu przez bardzo lekkie zwiększenie głośności.

## 2.7 Operatory nadziei

U obu mówców udało się wyodrębnić również operatory, których zasadnicza funkcja dotyczy wyrażania nadziei. Za ich pomocą prezydenci nie tylko pragną zaznaczyć, że pokładają wiarę w to, że pewne rzeczy przydarzą się obywatelom ich kraju, ale także nadają wypowiedzianym treściom wydźwięk, iż na miarę swoich możliwości przyczynią się oni do spełnienia tychże życzeń. Stosowanie takich jednostek zdecydowanie wpływa na ocieplenie wizerunku mówcy.

– Andrzej Duda: *Oby zawsze mogli Państwo liczyć na życzliwy uśmiech i pomocną dłoń, na przejawy zwykłej ludzkiej serdeczności.*

Przy wypowiedzianiu operatora *oby* głowa państwa zastosowała wznoszący się rytm. Dla celów perswazyjnych najważniejsze jest uwypuklenie nie samej treści życzeń, lecz właśnie tego pragnienia, aby spełniło się wszystko to, o czym nadawca kolejno powie: życzenia mogą się spełnić bądź nie (choć oczywiście prezydent dołoży wszelkich starań, żeby się spełniły), najistotniejsze jest jednak to, że on chce, aby się ziściły.

– Petro Poroszenko: „В єдності сила народу, Боже, нам єдність подай”, – *хотілося б, щоби саме ці слова стали гаслом для наступного року для влади, суспільства і для кожного громадянина*<sup>9</sup>.

<sup>9</sup> *W jedności leży siła narodu, Boże ześlij Nam jedność” – chciałoby się [...], aby właśnie te słowa stały się hasłem na rok następny dla władzy, społeczeństwa i każdego obywatela.*

W obu przytaczanych wypowiedziach widoczna jest silna próba nawiązania przez prezydentów jedności ze swymi słuchaczami, mimo różniącego ich statusu społecznego. Można odnieść wrażenie, że obaj mówcy wszystkie problemy swojego narodu pragną rozwiązywać wspólnie z obywatelami, a przynajmniej wczuć się w ich potrzeby, pragnienia i nadzieje. Petro Poroszenko nie wyróżnia prozodycznie w swojej wypowiedzi omawianego przykładu operatora – może dlatego, że operator *chciałoby się* jest zdecydowanie mniej intensywny od operatora *oby*. Operator *oby* wyraża silną nadzieję na to, że stanie się to, o czym mówi nadawca; operator *chciałoby się* sygnalizuje raczej, że nadawca wprawdzie żywi nadzieję co do ziszczenia się następujących słów, ale ma świadomość, że bez wsparcia obywateli oczekiwania te się nie spełnią. Zbyt silny prozodyczny nacisk mógłby w tym wypadku wywołać efekt przymusu i sugestii z rodzaju: ja już tego chcę wystarczająco mocno, wy musicie się za to bardziej postarać.

## 2.8 Operatory projekcji / prognozowania

Ostatnią grupę operatorów, której egzemplifikacje udało się wyodrębnić z przynajmniej jednej z porównywanych wypowiedzi, stanowią operatory projekcji (prognozowania). Są to jednostki nadające argumentom moc niemalże proroczą: nadawca łączy je z argumentem oznaczającym zapowiedź pewnych zdarzeń; nadają wypowiedzi ton albo mamiący, albo katastroficzny. Należą do nich leksemy *koniec końców, w końcu, wówczas, ostatecznie*. Mogą do nich należeć także operatory oczywistości (*oczywiście, na pewno* itd.), jeśli odnoszą się do zdarzeń przyszłych.

Taki operator pojawia się w przemówieniu prezydenta Ukrainy:

*Головне – у передвйборчій гонитві не затоптати паростки розвитку,  
пропущені ціною великих жертв і колосальних зусиль кожного з вас.  
І тоді ми точно перемажемо<sup>10</sup>.*

W powyższej wypowiedzi słowo *modi* nie zostaje w żaden sposób zaakcentowane, co nadaje jej charakteru oczywistości; po spełnieniu wymienionych w zdaniu poprzedzającym warunków, możliwe będzie osiągnięcie zwycięstwa i zdobycie określonych celów. Z racji tego, że owe warunki zdaniem mówiącego nie są trudne do spełnienia, nie wymagają wręcz żadnego wysiłku – wystarczy po prostu czegoś „nie robić”, nie muszą być w żaden sposób prozodycznie podkreślane. Z kolei na operator oczywistości *na pewno* (ukr. *точно*) po raz kolejny pada akcent fokusowy. Operator ten odnosi się do wydarzeń, które mają dopiero nastąpić: prozodyczny nacisk osiągnięty poprzez zwiększenie głośności, co już zostało wcześniej wspomniane, w takiej sytuacji utwierdza słuchaczy w przekonaniu, że stanie się właśnie tak, jak mówi nadawca.

<sup>10</sup> *W przedwyborczym wyścigu najważniejsze jest, aby nie deptać pędów rozwoju, wyrastających kosztem wielkich poświęceń i ogromnych wysiłków każdego z was. I wtedy na pewno wygramy.*

Jednostki typu *w końcu*, użyte w celu uwypuklenia zdarzeń minionych, pełnią już z kolei nieco odmienną funkcję, co dobrze ilustruje poniżej przytoczony fragment wypowiedzi Poroszenki:

*15 грудня тут, у Святій Софії відбувся Об'єднавчий собор. Тисячі людей, які зібралися на площі не соромилися сліз. І то були слези радості. Народилася, нареши́ті, автокефальна Православна Церква України, визнана світовим православ'ям<sup>11</sup>.*

Operator *нареши́ті* sugeruje tutaj, że wydarzyło się coś, na co cały naród czekał od dawna. Innymi słowy: wszyscy obywatele Ukrainy z pewnością usatysfakcjonowani są faktem, że taki Kościół powstał, dlatego też niniejszą jednostkę określamy jako przedstawiciela operatorów satysfakcji. Można również mniemać, że swoją radość z powstania niezależnego od Moskwy kościoła (ważnej składowej jedności narodu ukraińskiego), zawdzięczać powinni najwyższym przedstawicielom swojego państwa, od wieków borykających się z wewnętrznymi i zewnętrznymi problemami kraju. Mówca stosuje po tym operatorze znaczącą pauzę, która prawdopodobnie ma za zadanie przygotować słuchaczy na walory następujących po nim treści. Operator ten jednak sam w sobie nie został w żaden słyszalny sposób wyróżniony prozodycznie. Na podstawie tego można wnioskować, iż fakt powstania Kościoła był z jednej strony długo wyczekiwany, a z drugiej był on również do przewidzenia: cały czas wierzono w ostateczny sukces tejże misji (a przynajmniej z perspektywy mówiącego tak właśnie powinno być), dlatego nikogo nie powinien on dziwić.

### 3. Podsumowanie i wnioski końcowe

Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że zarówno noworoczne przemówienie Andrzeja Dudy, jak i Petra Poroszenki, mimo faktu, że cel ich wygłoszenia pozornie dotyczył jedynie podzielenia się z narodem kilkoma okazjonalnymi formułami, nie jest wolne od jednostek wzmacniających na poziomie tekstowym siłę perswazji. Dowodzi to tego, że nawet tekst życzeń, jeżeli wygłaszany jest przez osoby reprezentujące polityczne stanowiska, usiłuje kształtować u jego odbiorców pozytywny sposób myślenia o politycznej rzeczywistości i wpłynąć na jedyną słuszną interpretację działalności władzy. W analizowanym materiale udało się wyodrębnić wiele typów operatorów argumentacyjnych: u obydwu prezydentów operatory ogniskowania, serdeczności, solidarności, nadziei; ponadto u polskiego prezydenta operator hierarchii i operatory utwierdzające, a u ukraińskiego operatory oczywistości, projekcji (progno-

<sup>11</sup> 15 grudnia tu, w Soborze Sofijskim w Kijowie, miał miejsce kongres unifikacyjny. Tysiące ludzi gromadzących się na placu nie kryło łez. I były to łzy radości. **W końcu** powstał Ukraiński Autokefaliczny Kościół Prawosławny usankcjonowany przez wyznawców prawosławia na całym świecie.

zowania) i satysfakcji. Liczebność operatorów umacniających perswazyjne oddziaływanie tekstu nieco większa jest po stronie ukraińskiego mówcy. Wynikać może to z wewnętrznej sytuacji Ukrainy, której to obywatele spodziewali się w tamtym czasie po swoim przywódcy słów pokrzepienia, a rolą Petra Poroszenki była próba przekonania ich do tego, iż w kraju targanym problemami natury społeczno-gospodarczej możliwy będzie pokój i jedność. Na podstawie poczynionych spostrzeżeń dotyczących brzmieniowych cech operatorów argumentacyjnych, przy wymawianiu których mówcy wykorzystali całą paletę prozodycznych właściwości, można także wysunąć wniosek, że są one kongruentne z pełnioną przez nie funkcją: w większości sytuacji funkcja ta wzmacniana jest przez sposób ich wypowiedzania (mniej lub bardziej uświadomiony przez nadawcę). W przyszłości warto poddawać analizie większą liczbę tekstów przemówień polityków, niekoniecznie tylko polskich czy ukraińskich, w celu umocnienia poczynionych spostrzeżeń na temat roli operatorów argumentacyjnych, a także w celu poszerzenia ich typologii o kolejne jednostki, interesujące nie tylko z punktu widzenia budowy tekstu, ale i również perswazji.

## Wykaz literatury

### Źródła

- Przemówienie Andrzeja Dudy. 31.12.2018 r. <https://www.youtube.com/watch?v=7Kd7drpdwq>. 2.02.2019 r.
- Przemówienie Petra Poroszenki. 31.12.2018 r. <https://www.youtube.com/watch?v=9R49X5VjMZ8>. 2.2.2019 r.

### Literatura sekundarna

- AWDIEJEW, Aleksy i Grażyna HABRAJSKA. *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej t. 1*. Łask: Oficyna Wydawnicza LEKSEM, 2004. Print.
- AWDIEJEW, Aleksy i Grażyna HABRAJSKA. *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej t. 2*. Łask: Oficyna Wydawnicza LEKSEM, 2006. Print.
- BLOCH, Jagoda. „Intonacja polskich wystąpień publicznych – od konferencji prasowej do mównicy sejmowej”. *Studia medioznawcze* 3/54 (2013): 61–71. Print.
- DUBISZ, Stanisław. *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Warszawa: PWN, 2004. Print.
- DULKIEWICZ, Leokadia i Irena SAWICKA. *Fonetyka i fonologia*. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, 1995. Print.
- HABRAJSKA, Grażyna. „Nakłanianie, perswazja, manipulacja językowa”. *Folia Litteraria Polonica* 7/2 (2005): 91–126. Print.
- LEWIŃSKI, Piotr. „Granice perswazji”. *Język w komunikacji t. 1*. Red. Grażyna Habrajska. Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, 2001, 284–293. Print.
- ROGAŁA, Anna. „Operatory argumentacyjne, czyli retoryczne środki perswazji”. *Forum Artis Rhetoricae. Retoryka codzienności. Jak używamy i nadużywamy zasad ars rhetorica?*. Red. Jakub Zdzisław Lichański. Red. tomu Artur Tworek. Warszawa: DIG, 2019, 33–41. Print.

- TWOREK, Artur. „O potrzebie polikonfrontatywnych badań językoznawczych”. *Werte und Wertungen. Sprach-, literatur- und kulturwissenschaftliche Skizzen und Stellungnahmen. Festschrift für Eugeniusz Tomiczek zum 60. Geburtstag*. Red. Iwona Bartoszewicz, Marek Hańb, Alina Jurasz. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2004, 253–260. Print.
- TWOREK, Artur. *Einführung in die deutsch-polnische vergleichende Phonetik*. Dresden, Wrocław: Wydawnictwo ATUT/Neisse Verlag, 2010. Print.
- WALCZAK, Bogdan. „Co to jest język polityki”. *Język a kultura 11. Język polityki a współczesna kultura polityczna*. Red. Janusz Anusiewicz, Bogdan Siciński. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1994, 15–20. Print.
- WIERZBICKA, Anna. „Akty mowy”. *Semiotyka i struktura tekstu. Studia poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Studiów*. Red. Maria Renata Mayenowa. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973, 201–219. Print.
- ZALESKA, Zuzanna. „Perswazja w języku polityki”. *Dialogi polityczne* 9 (2008): 255–266. Print.

#### ZITIERNACHWEIS:

- KOWALCZYK, Olga, ROGALA, Anna. „Perswazyjność operatorów argumentacyjnych w języku polskim i ukraińskim na przykładzie przemówień prezydenckich: analiza funkcjonalna i prozodyczna”, *Linguistische Treffen in Wrocław* 16, 2019 (II): 289–303. <https://doi.org/10.23817/lingtreff.16-22>.